

Uśmiechnij się mammo – Waldemar Kocoń

To było przecież nie tak dawno
Gdy Ty znaczyłaś dla mnie świat
Ty się cieszyłaś mą zabawą
Uspokajałaś każdy płacz

Pamiętam jeszcze takie miejsca
Gdzie się o Ciebie chciałem bić
Bo byłaś dla mnie najpiękniejsza
I taka jesteś aż do dziś

Uśmiechnij się mammo
Twój uśmiech to wiano
Jakiego mi właśnie potrzeba
Twój uśmiech jest jasny
Jak niebo bez skazy
Lecz stokroć mi bliższy od nieba

Uśmiechnij się Mamo
Niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność

To było przecież nie tak dawno
Gdy byłaś młoda tak jak ja
Lubiłaś wtedy tańczyć tango
Umiałaś się tak pięknie śmiać

Nie myśl, że wszystko już za Tobą
Bo jeszcze masz do tańca mnie
I zawsze będziesz mammo młoda
Jeśli uśmiechem witasz dzień

Uśmiechnij się mammo
Twój uśmiech to wiano
Jakiego mi właśnie potrzeba

Twój uśmiech jest jasny
Jak niebo bez skazy
Lecz stokroć mi bliższy od nieba

Uśmiechnij się Mamo
Niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność

La laj la la la la

Uśmiechnij się Mamo
Niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych